

Żal nad cierpieniem Jezusa

O, jak cierpieć musisz, Jezu mój i Panie,
Gdy wydano Twe ciało na ubiczowanie;
Jeszcze cierniem ostrym głowę świętą ranią,
A krew strumieniami wolno spływa na nią.

Czy nie dość już było ran od biczowania,
Wszak ciało pobite z słabości się słania;
O, Głowo Najświętsza, Głowo umęczona,
Jakże ranić musi ta wzgardy korona;

Twarz z bólu zapadła, mgła oczy przesłania,
Zdaje się, że blisko Tobie do skonania.
A wszystko dla mnie znosisz, człowieka grzesznego,
Bądź litościw Boże, zachowaj od złego;

Niech mój grzech większego bólu Tobie nie dodaje,
Zlituj się nade mną, miłościwy Panie;
Niech Twoja krew Panie grzechy me obmywa,
By zbawiona była dusza ma szczęśliwa.